

## SZEŚĆ POSEIDONÓW DLA KOREI POŁUDNIOWEJ

Departament Stanu poinformował o wyrażeniu zgody na sprzedaż sześciu morskich samolotów patrolowych P-8A Poseidon do Korei Południowej w ramach programu Foreign Military Sales (FMS). Maksymalna kwota kontraktu to 2,1 mld dolarów.

Cały kontrakt zakłada dostawę sześciu samolotów, części zamiennych, zapasowych zestawów wykrywania i nawigacji, takie dostosowanie TOC (Tactical Operations Center) - które będzie kierowało operacjami z ich użyciem - by zmaksymalizować skuteczność wszystkich operacji, wyszkolenie załóg i obsługi technicznej i opieka na kwotę 2,1 mld dolarów.

Przypomnijmy, że samolot P-8 Poseidon jest morskim samolotem patrolowym. Jego głównym producentem jest Boeing który oparł platformę na połączeniu kadłuba samolotu Boeing 737-800 ze skrzydłami znanymi z modelu 737-900. Załoga liczy sobie maksymalnie 9 osób. Wyposażenie stanowi MIDS JTRS 5 (Multifunctional Information Distribution System Joint Tactical Radio Systems 5); systemy ostrzegania przed pociskami rakietowymi AN/AAR-54; oprogramowanie TOMS (Tactical Open Mission Software); zestaw czujników działających w paśmie widzialnym i podczerwonym MX-20HD; czujników akustycznych AN/AAQ-2(V)1; Radar AN/APY-10; systemy pomiarowe ALQ-240; systemy zakłócające AN/ALE-47. Spodziewany czas eksploatacji maszyn ma wynieść 30 lat.



Boeing P-8A Poseidon fot. US Navy

Oczywiście, pełniący taką służbę samolot musi być także uzbrojony. Na sześciu zewnętrznych punktach podwieszenia mogą być umieszczone m.in. miny, torpedy Mark 46 czy Mark 54 lub pociski rakietowe Harpoon czy AGM-84 SLAM/ SLAM ER.

Niektóre ze wspomnianych typów uzbrojenia była używana przez P-3C Orion, z których Republika Korei korzystała wcześniej przez 25 lat, zapewne dlatego w dokumencie nie wspomina się o sprzedaży podobnej broni. Nowo zakupione samoloty trafią w miejsce swoich poprzedników do 613. Dywizjonu Marynarki Wojennej na wyspie Pohang.

**Czytaj też:** [Posejdony lecą do Norwegii](#)

W dokumencie agencji DSCA Korea Południowa została określona jako "jeden z najbliższych sojuszników w rejonie", a transakcja uznawana jest za "wsparcie polityki USA w tym rejonie."